

DARIUSZ T. WESOŁOWSKI  
Wyższa Szkoła Kadr Menedżerskich w Koninie

## HISTORYCZNO-STATYSTYCZNE ASPEKTY KULTUROWEGO ROZWOJU MIASTA KONINA W XX WIEKU

### 1. WSTĘP

Jedną z cech istotnych dla powojennej, polskiej rzeczywistości XX wieku był szybki rozwój przemysłu. Spowodowany koniecznością odbudowy infrastruktury materialnej, zniszczonej przez działania wojenne, wynikał z palącej potrzeby niwelowania różnic, zachodzących między potencjałem gospodarki polskiej i gospodarek innych krajów europejskich. Ów rozwój, polegający na powstawaniu fabryk, a nie rzadko też na powoływaniu do życia zupełnie nowych centrów przemysłowych, był przyczyną zmian w strukturze społecznej i kulturowej. Wzmagał więc zapotrzebowanie na przedstawicieli nowych zawodów, zwłaszcza inżynierów i techników różnych specjalności, a także robotników mniej wykwalifikowanych.

Przedmiotem niniejszych rozważań jest przedstawienie w ujęciu historycznym i statystycznym istotnych zmian, jakie w tym kontekście nastąpiły w wieku XX w niewielkim dotychczas Koninie, położonym na granicy Wielkopolski i Kujaw. Szybki rozwój przemysłu energetycznego skutkował tu znaczącymi zmianami w płaszczyźnie społecznej, polegającymi między innymi na pojawieniu się nowych, dominujących grup mieszkańców – górników, energetyków i hutników. Na tle bogatej historii miasta, zarysowanej w paragrafie pierwszym, przedstawiono niektóre cechy zmian w sferze przemysłowej, które nastąpiły wraz z utworzeniem w Koninie istotnego dla gospodarki krajowej centrum paliwowo-energetycznego, oraz wpływ, jaki wywarły one w płaszczyźnie społecznej. Kwestie te są przedmiotem dociekań paragrafu drugiego. Zmiany w strukturze przemysłowej oraz społecznej (w tym demograficznej) posiadają swe odniesienia również w płaszczyźnie kulturowej i intelektualnej. Tych kwestii dotyczy paragraf trzeci niniejszego opracowania.

### 1. Z HISTORII MIASTA KONINA

Najstarsze znaleziska archeologiczne, świadczące o pobycie człowieka w okolicach dzisiejszego Konina, pochodzą z dziewiętego tysiąclecia przed naszą erą<sup>1</sup>. Był to schyłek

<sup>1</sup> Por. P. Maluśkiewicz, J. Wiśniewski, *Konin, Licheń Stary, Ślesin*, Firma Księgarska MAWI,

epoki kamiennej, zwanej paleolitem. Na wydmach nadwarciańskich – jako, że Konin leży nad Wartą – znaleziono między innymi takie wytwory ludzkiej kultury tamtego czasu, jak: kamienne ostrza trzoneczkowe, rylce, noże i drapacze. Przedmioty te są więc najstarszymi dowodami nieprzerwanej obecności człowieka nieopodal miejsca, które współcześnie zajmuje miasto liczące ponad osiemdziesiąt tysięcy mieszkańców.

Jako, że nie zachował się żaden dokument lokacyjny, za umowną datę, od której można z pewnością mówić o istnieniu miasta Konina, przyjmuje się rok 1293. Z tego bowiem roku pochodzi najstarsza wzmianka pisemna o wójcie konińskim Gosławie. Historycy przypuszczają, iż dokument lokacyjny uległ zniszczeniu podczas najazdu krzyżackiego w roku 1331. Zachowały się jednak dowody pośrednie, świadczące o istnieniu osady oraz o aktywnej działalności wytwórczej i handlowej jej mieszkańców z czasów znacznie dawniejszych.

„Jednym (z nich – dopisek autora) jest słup milowy z wrytym napisem, stanowiącym jeden z najciekawszych polskich zabytków epigraficznych<sup>2</sup> z XII wieku. [...] Samą inskrypcję sporządzono w 1151 r., a informowała ona o połowie drogi z Kalisza do Kruszwicy. Drugim zabytkiem jest romański kościółek parafialny pod wezwaniem św.św. Piotra i Pawła, powstały w pierwszej połowie XIII w. na terenie osady w Starym Mieście. Cechą łączącą oba zabytki jest materiał, jakiego użyto do ich wykonania – piaskowiec z Brzeźna<sup>3</sup>. Ów słup milowy, znany dziś powszechnie jako najstarszy znak drogowy w Polsce, był jednym z wielu znaków orientacyjnych, jakie wyznaczały Szlak Bursztynowy<sup>4</sup>. Szlak handlowy, łączący kraje basenu Morza Śródziemnego z ziemiami przylegającymi do Bałtyku, przebiegał przez Wielkopolskę i Kujawy, zaś koniński słup drogowy określał dokładnie miejsce, z którego odległość zarówno do Kalisza, jak i do Kruszwicy wynosi dokładnie po 52 km. Inskrypcja na słupie wychwala zasługi jednego z palatynów słowami: „Roku Wcielenia Pańskiego 1151 do Kalisza z Kruszwicy tu prowadzi punkt, wskazuje to formuła drogi i sprawiedliwości, którą kazał uczynić komes palatyn Piotr i starannie tę drogę przepołożył, aby był go pamiętny, racz każdy podróżny modlitwą prosić łaskawego Boga”<sup>5</sup>.

Wspomniano wcześniej, iż Krzyżacy w roku 1331 spalili doszczętnie cały ówczesny gród. Prawie natychmiast przystąpiono do odbudowy, przenosząc ostatecznie centrum miasta na kępę położoną w rozlewisku Warty. Tutaj za czasów Kazimierza Wielkiego – jak zgodnie podają dwaj kronikarze – Janko z Czarnkowa i Jan Długosz – zaczęto budowę konińskiego zamku. Miał on wchodzić w skład wewnętrznej linii obronnej państwa – wiodącej od Pyzdr przez Konin, Koło, Przedecz do Łęczycy.

---

Konin 2012, s. 18.

<sup>2</sup> Epigrafika – nauka zajmująca się badaniem napisów (epigrafów) na materiale twardym, jak kamień, metal czy drewno.

<sup>3</sup> P. Oźmińska, *Konin w Średniowieczu*, <<http://www.konin2005.republika.pl/historia3.html>>, s.1, (data dostępu: 15.09.2014).

<sup>4</sup> Szlak Bursztynowy – szlak handlowy między europejskimi krajami basenu Morza Śródziemnego a ziemiami przylegającymi do Bałtyku. Zorganizowany został celem wypraw po bursztyn i istniał już w I wieku naszej ery. Wiadomo że wiodł również przez wschodnią Wielkopolskę i Kujawy.

<sup>5</sup> Tekst w tłumaczeniu Krzysztofa Dunin-Wąsowicza, w: W. Kościelniak, *Jak budowano kolej kalisko-warszawską?*, Kalisia Nowa (2007)8-10, s. 17.

Równocześnie z budową zamku powstawało miasto. Jego serce stanowił rynek, na którym stanął najstarszy koniński ratusz. Rozpoczęto budowę kościoła farnego pod wezwaniem św. Bartłomieja. Niewiele przetrwało do naszych czasów informacji o wyglądzie średniowiecznego miasta. Posiadało kształt regularnego czworoboku wytyczonego przez ceglane mury wzniesione na kamiennym fundamencie. W południowo-wschodnim narożniku posiadało ośmioboczną wieżę. Wzdłuż zachodniego odcinka zamkowego muru znajdował się główny, trzykondygnacyjny budynek mieszkalny. Od czasu powstania zamek w Koninie był siedzibą starosty i często gościł w swych murach królów. W roku 1433 był centrum dowodzenia armii polskiej, skąd schorowany Władysław Jagiełło śledził przebieg wyprawy przeciw Krzyżakom. W późniejszych wiekach nie modernizowany koniński zamek zaczął tracić powoli swe znaczenie. Kres jego świetności przyniósł „potop szwedzki”. W roku 1656, podczas oblężenia szwedzkiego garnizonu przez okoliczną szlachtę, został on poważnie uszkodzony. Wprawdzie zostały podjęte prace przy jego odbudowie, ale już w roku 1707 kolejne działania militarne dopełniły dzieła zniszczenia. Z rozkazu króla szwedzkiego Karola XII zamek został doszczętnie spalony. Położyło to kres jego istnieniu. Jedynymi pamiątkami po królewskim zamku są dzisiaj ulica Zamkowa oraz stare XIX-wieczne akwarele.

W roku 1793, w wyniku II rozbioru Polski, Konin znalazł się w zaborze pruskim. Piotr Maluśkiewicz i Jacek Wiśniewski podają<sup>6</sup>, iż miasto liczyło wówczas 780 mieszkańców, którzy utrzymywali się głównie z rolnictwa i rzemiosła. Czwartą część tej liczby stanowili Żydzi, którzy aż do czasów II wojny światowej w takich miasteczkach znajdowali spokojne miejsce do życia i rozwoju, które sami nazwali *paradisus iudaeorum*<sup>7</sup>.

„Cechą charakterystyczną XIX-wiecznego Konina była wyodrębniona, liczna i znakomicie zorganizowana społeczność żydowska. Miasto należało do dwunastu pierwszych żydowskich osiedli założonych w Polsce. Żydzi przybywali do Polski z zachodu Europy od wczesnego Średniowiecza. [...] W Koninie ludność żydowska osiedlała się w okolicach podzamcza, a więc dzisiejszego Placu Zamkowego. Tutaj zbudowano synagogę<sup>8</sup> [...] i mykwę<sup>9</sup>. W 1883 r. Konin liczył 6 553 mieszkańców, z czego ponad połowę stanowili Żydzi. Zauważyć należy, iż druga połowa XIX wieku charakteryzowała się w Koninie dużą dynamiką przyrostu ilości mieszkańców wyznania mojżeszowego. W roku 1854 stanowili oni 38,6% ogółu mieszkańców, w 1856 – 39,5%, zaś we wspomnianym już roku 1883 ilość ta wynosiła nawet 52,0%”<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Por. P. Maluśkiewicz, J. Wiśniewski, *Konin, Licheń Stary, Ślesin*, s. 18.

<sup>7</sup> *Paradisus iudaeorum* – (łac.) raj żydowski. Wiek XVI i początek XVII były okresem rozkwitu życia żydowskiego w Polsce. Był to także czas rozwoju Rzeczypospolitej Obojga Narodów, która od Unii Lubelskiej (1569 r.) stała się wieloetniczną i zróżnicowaną religijnie monarchią stanową. Polscy Żydzi cieszyli się szeroką autonomią: w 1580 r. uzyskali własną centralną instytucję samorządową – unikatowy w Europie Sejm Czterech Ziem (hebr. *Waad Arba Aracot*). Na przełomie XVI i XVII w. to do Polski przesunęło się centrum świata Żydów aszkenazyjskich. Żydzi w Rzeczypospolitej stali się wówczas jedną z najliczniejszych i najważniejszych żydowskich społeczności w diasporze.

<sup>8</sup> Synagoga – żydowski dom modlitwy oraz miejsce zebrań społeczności religijnej.

<sup>9</sup> Mykwa – rytualna łaźnia żydowska.

<sup>10</sup> M. Jankowiak, G. Jankowiak, *W dziewiętnastowiecznym Koninie (Wypisy z dziejów miasta i najbliższej okolicy)*, Studio Foto Raj Mariusz Rajzner, Konin 1994, s. 42-43.

W roku 1939, tuż przed wybuchem II wojny światowej, na 25 konińskich przedsiębiorstw przemysłowych, 10 było własnością Żydów, a na 382 firmy handlowe aż 249 miało właścicieli pochodzenia żydowskiego<sup>11</sup>. Dane, zapisane w statystykach niemieckich, podają, iż dnia 10 października 1940 roku w Koninie mieszkało 11 571 mieszkańców, z czego 567 było *Reichsdeutschen*<sup>12</sup>, 1 101 *Volksdeutschen*<sup>13</sup>, 328 *Baltendeutschen*<sup>14</sup> oraz 108 było Niemcami z Wołynia i Galicji<sup>15</sup>. Statystyka ta ani słowem nie wspomina o 2 500 Żydach, których dnia 9 listopada 1940 roku zaczęto przesiedlać między innymi do Ostrowca Świętokrzyskiego (w ilości 1 000 osób), zaś we wrześniu następnego roku pozostałych wymordowano w lasach nieopodal Kazimierza Biskupiego oraz Rudzicy. W raportach, składanych przez niemieckie Starostwo Konińskie, zachowało się sprawozdanie z 20 września 1941 roku ze znamienym stwierdzeniem, że Konin jest wolny od Żydów<sup>16</sup>. W rzeczywistości nie wszystkich ich zabito przed tą datą. Na terenie wsi Czarków, w miejscu obecnego centrum Konina, aż do roku 1944 istniał niemiecki obóz pracy dla Żydów, o średniorocznym stanie 1 100 uwięzionych. Przypuszcza się, iż tylko przez ten obóz pracy przymusowej przewinęło się około 3 000 więźniów<sup>17</sup>.

Z mieszkańcami miasta pochodzenia żydowskiego Niemcy rozprawili się wyjątkowo bestialsko. Tuż po zakończeniu wojny, dnia 27 października 1945 roku, sędzia okręgowy Sądu Grodzkiego w Koninie, Piotr Dulęba, dokonał urzędowej wizji lokalnej grobów masowych w lasach państwowych w Kazimierzu Biskupim. W tej scenerii przesłuchał lekarza weterynarii Mieczysława Sękowicza, naocznego świadka wymordowania konińskich Żydów w tymże lesie. Poruszający protokół tych czynności sądowych odnaleźć można w książce Theo Richmonda pt.: *Uporczywe echo*<sup>18</sup>.

## 2. WIEK XX – MIASTO NAGLE PRZEBUDZONE

W czasy powojenne wszedł Konin, jako miasteczko małe, zniszczone, o zdezastrowanej strukturze społecznej i nieco zapomniane. W roku 1945 nikt raczej nie przewidywał, iż w tym miejscu powstanie już niebawem silny ośrodek przemysłowy o znaczeniu strategicznym z punktu widzenia rozwoju powojennej Polski. Co prawda, w roku 1916 pobudowano w Koninie niewielką elektrownię, ale pracowała ona jedynie do roku 1950<sup>19</sup>. Co prawda, już w czasie II wojny światowej Niemcy założyli w Koninie *Braunkohlenwerke*<sup>20</sup> i rozpoczęły wydobywanie węgla brunatnego<sup>21</sup> z odkrywki

<sup>11</sup> Por. P. Maluśkiewicz, J. Wiśniewski, *Konin, Licheń Stary, Ślesin*, s. 101.

<sup>12</sup> Niemcy przesiedleni do Konina z głębi Rzeszy.

<sup>13</sup> Polacy, którzy z własnej woli podpisali tak zwaną Volkslistę, przyjmując obywatelstwo niemieckie.

<sup>14</sup> Niemcy przesiedleni z terenów nadbałtyckich.

<sup>15</sup> Por. Z. Kowalczykiewicz, *Kalendarium konińskie wiek XX*, AAR PARADA, Konin 2002, s. 27.

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 31.

<sup>17</sup> Por. tamże.

<sup>18</sup> Por. T. Richmond, *Uporczywe echo. Sztetl Konin, poszukiwanie*, Wydawnictwo MEDIA RODZINA, Poznań 2001, s. 479-483.

<sup>19</sup> Por. P. Maluśkiewicz, J. Wiśniewski, *Konin, Licheń Stary, Ślesin*, s. 106-107.

<sup>20</sup> Braunkohlenwerke – (niem.) kopalnia węgla brunatnego.

<sup>21</sup> O jego istnieniu wiadomo już w wieku XIX.

Morzysław, jednak dopiero w połowie XX wieku zaczęła się urzeczywistniać koncepcja zbudowania ośrodka przemysłowego, w którym na wielką skalę będzie się wydobywać węgiel brunatny i produkować w bezpośrednim sąsiedztwie odkrywek energię elektryczną. Obok kopalni węgla brunatnego powstały niebawem dwie elektrownie oraz huta aluminium i Fabryka Urządzeń Górnictwa Odkrywkowego.

Dynamiczny rozwój przemysłu spowodował, iż do kilkunastotysięcznego Konina w krótkim czasie przybyło wiele tysięcy osób, natychmiast zatrudnianych w powstających zakładach pracy. Bardzo ceniony za swą warsztatową dociekliwość wielkopolski historyk Piotr Małuskiewicz podaje, iż w 1950 roku Konin liczył 12 145 mieszkańców, w dziesięć lat później – 17 638, w roku 1970 – 40 744. Natomiast w roku 1998 miasto zamieszkiwało już ponad 83 500 osób. Tak niespotykana dynamika przyrostu (prawie 700% w ciągu niespełna pięćdziesięciu lat) musiała spowodować ogromne zmiany społeczne i kulturowe.

W czasach powojennych miasto odmieniło swe oblicze w sposób radykalny. Dotychczasowe, małe miasteczko nad Wartą, w którym w symbiozie mieszkali katolicy, Żydzi, protestanci i prawosławni, uprawiając rolę, trudniąc się handlem i drobną wytwórczością, zaczęło rosnąć i przybierać na znaczeniu. Szybkiemu zapomnieniu uległa kilkuwiekowa obecność licznej społeczności żydowskiej, o znaczeniu której świadczyć może fakt, iż jeszcze w roku 1922 to w Koninie właśnie znajdowała się „największa w Polsce biblioteka żydowska, gromadząca 5 225 tomów: w języku polskim 2 600, jidysz 1 275, oraz po hebrajsku, niemiecku, rosyjsku i esperanto. Bibliotekę zainicjowano w 1901 roku”<sup>22</sup>. Jej zbiory, wraz ze świętą księgą Torą z konińskiej synagogi, spłonęły na placu Zamkowym, zwanym wówczas Małym Rynkiem lub Teper Markiem<sup>23</sup>. W roku 1968 wydano w Tel Awiwie w Izraelu „Konińską Księgę Pamięci”, w której zebrano wspomnienia tych, którzy przeżyli Shoah<sup>24</sup> i po wojnie zamieszkali w różnych krajach świata. Do dnia dzisiejszego zachowała się synagoga z oryginalną bimą<sup>25</sup>, rodzajem podwyższenia, z którego odczytywano fragmenty Tory podczas modlitw.

Polityka odbudowy i rozwoju powojennej Polski, zwana umownie gospodarką socjalistyczną, w swoich hasłach sztandarowych operowała takimi terminami, jak: postęp, budownictwo, przemysł, masy pracujące, dobrobyt, współzawodnictwo pracy itp. Indywidualne potrzeby człowieka, a pośród nich: kultura, szacunek dla przeszłości, tożsamość, religia, prawa osoby ludzkiej, wolność czy wypoczynek, brane były pod uwagę o tyle, o ile służyły owej głównej linii rozwoju. Należy zauważyć, iż szybko rozwijające się, duże zakłady pracy w sposób kompleksowy zadbały o różne potrzeby swoich pracowników i nierzadko ich rodzin. Szybko wyrastały kolejne osiedla mieszkaniowe,

<sup>22</sup> Z. Kowalczykiewicz, *Kalendarium konińskie wiek XX*, s. 19.

<sup>23</sup> Teper Mark – Rynek Garncarski.

<sup>24</sup> Shoah (hebr.) – całkowita zagłada, zniszczenie.

<sup>25</sup> Bima (hebr.) - podwyższone miejsce stawiane w centrum synagogi, zbudowane w formie namiotu, altany z balustradą lub kratą i baldachimem, lub w formie kapliczki z dachem w kształcie kopuły z latarnią. Wewnątrz znajduje się stół do wykładania i czytania Tory. Bima służy także jako mównica, miejsce, z którego kantor prowadzi modły. Bimy altanowe, otoczone balustradą i zwieńczone baldachimem, pojawiły się w drugiej połowie XVI wieku.

prawie każde z przedsiębiorstw pobudowało własny dom kultury, przedszkola, szkoły zawodowe i ośrodki wypoczynkowe nad pobliskimi jeziorami. Do dziś wiadomo, które bloki mieszkalne były górnicze, które hutnicze, a w których mieszkają byli pracownicy zamkniętej już fabryki FUGO. Wydawać by się mogło, iż powstało tu w ekspresowym tempie miasto marzeń. Ówczesne władze zaczęły Konin nazywać Nową Hutą Północy.

### 3. KULTURA I ROZWÓJ INTELEKTUALNY

Kulturę definiuje się niełatwo. Polskie słowo kultura wywodzi się od łacińskiego czasownika *colo, colere* – uprawiać, pielęgnować, dbać, kształtować. Kultura oznacza więc całość osiągnięć człowieka, wszystko to, przez co człowiek się wyraża, co go kształtuje, do czego człowiek dociera w swych twórczych poszukiwaniach o charakterze naukowym, zawodowym i etycznym<sup>26</sup>.

Jan Paweł II, przemawiając dnia 2 czerwca 1980 roku w paryskiej siedzibie UNESCO<sup>27</sup> do przedstawicieli świata kultury, mówił: „Człowiek, który w widzialnym świecie jest jedynym ontycznym podmiotem kultury, jest też jedynym właściwym jej przedmiotem i celem. Kultura jest tym, przez co człowiek, jako człowiek, staje się bardziej człowiekiem”<sup>28</sup>. Dokładnie rok wcześniej, dnia 3 czerwca 1979 roku, w Gnieźnie, mówił o kulturze tak: „Kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy i człowiek przez nią tworzy siebie. Tworzy siebie wewnętrznym wysiłkiem. [...] Kultura jest wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. Powstaje ona na służbie wspólnego dobra i staje się podstawowym dobrem ludzkich wspólnot”<sup>29</sup>.

Wypada tedy zapytać, czy żywiołowy rozwój miasta Konina, powodujący w krótkim czasie siedmiokrotny wzrost ilości mieszkańców, spowodował proporcjonalny przyrost dóbr o charakterze kulturowym i intelektualnym? Odpowiedź na to pytanie będzie możliwa, gdy odpowie się na pytanie bardziej szczegółowe: czy ówczesnym kreatorom nowej, powojennej rzeczywistości zależało na tak harmonijnym rozwoju, który wraz z postępem o charakterze technicznym powodowałby postęp intelektualny i kulturowy? Otóż nie zależało, bowiem ideologia, która legła u podstaw nowego, powojennego porządku społecznego – socjalizmu – nie zaliczała do swych pryncypiów poszerzania obszarów wolności jednostki, a raczej postęp w ro-

<sup>26</sup> Por. G. Marshall, *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 165.

<sup>27</sup> UNESCO – (ang.) *United Nations Educational Scientific and Cultural Organization* – Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury; łac. *unesco* – łączę się w jedno) – agenda Organizacji Narodów Zjednoczonych, której podstawowym celem jest wspieranie współpracy międzynarodowej w dziedzinie kultury, sztuki i nauki, a także wzbudzanie szacunku dla praw człowieka, bez względu na kolor skóry, status społeczny i religię.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Przyszłość człowieka zależy od kultury. Przemówienie wygłoszone 2 czerwca 1980 r. w UNESCO*, <[http://www.laboratorium.wiez.pl/teksty/przyszlosc\\_czlowieka\\_zalezy\\_od\\_kultury\\_&p=3](http://www.laboratorium.wiez.pl/teksty/przyszlosc_czlowieka_zalezy_od_kultury_&p=3)>, (data dostępu: 16.09.2014).

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzach Lecha, Gniezno, 3 czerwca 1979*, <<http://mateusz.pl/jp99/pp/1979/pp19790603d.htm>>, (data dostępu: 15.09.2014).

zumieniu ogólnym. Liczyły się procenty wzrostu produkcji, rozwiązywanie problemów technicznych, budowanie kolejnych odkrywek i rytmiczne kierowanie na nie kolejnych brygad, złożonych z absolwentów szkół górniczych.

Nowi mieszkańcy Konina, którzy przybywali tu do pracy z różnych środowisk, zmuszeni byli dość szybko odnajdować się w nowej rzeczywistości, czemu w jakiejś mierze sprzyjał łatwy dostęp do nowych mieszkań, poczucie bezpieczeństwa zawodowego, socjalnego, a w konsekwencji również rodzinnego. Niewiele zaś można powiedzieć o trosce o rozwój intelektualny i kulturowy tego tygła społecznego, w którym spotkali się ze sobą młodzi inżynierowie z Bełchatowa i Poznania, rolnicy, wysiedleni ze swych gospodarstw w związku z wykupem ziemi pod nowe odkrywki, oraz ich dzieci, które pokończyły szkoły przygotowujące do pracy w kopalni, elektrowni i hucie aluminium.

Miasto Konin nigdy nie dorobiło się takich ważnych elementów miastotwórczych, jak stabilne centra kultury, teatr czy wyższe uczelnie. Te pierwsze – owszem – istniały, ale zamiast realizować misję tak zwanej kultury wysokiej, zajmowały się organizowaniem barbórek, karczm piwnych, babskich combrów<sup>30</sup> oraz oprawy oficjalnych uroczystości o akcentach bardziej ideologicznych i partyjnych, niż patriotycznych i narodowych. Te ostatnie zaś pojawiły się w Koninie dopiero w ostatnich latach, gdy czas rozwoju miasta wydaje się mijać. Teatru natomiast – takim miastom, jak Gniezno czy Kalisz – zazdrości Konin do dziś.

W roku 1980 wykształciło się bardzo silne środowisko związkowe związane z Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność”. Wraz z nastaniem w roku 1981 stanu wojennego, zakazana oficjalnie działalność związkowa skupiła się w dwóch ośrodkach parafialnych: u św. Wojciecha na osiedlu Morzysław i u św. Maksymiliana. W Morzysławiu powstała Konfraternia<sup>31</sup> im. Ks. Jerzego Popiełuszki<sup>32</sup>, której zasługi opisane zostały w *Encyklopedii Solidarności*. W ramach działalności Konfraterni udzielano pomocy materialnej i prawnej zwalnianym z pracy, rodzinom internowanych i uwięzionych, organizowano wykłady i prelekcje takich ówczesnych dysydentów, jak: Wiesław Chranowski, Lech Falandysz, Marek Jurek, Zbigniew Romaszewski, Andrzej Wielowieyski, ks. Józef Maj, Stefan Wilkanowicz. Konfraternia „organizowała lub współorganizowała Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, Tygodnie Społecznej Nauki Kościoła, wystawy (np.: w 1985 „Kapłan” poświęconą ks. J. Popiełuszce i „Sztuka uwięziona” – prac wykonanych przez internowanych i więźniów po-

<sup>30</sup> Babski Comber – wcześniej: zabawa organizowana przez m.in. krakowskie handlarki w tłusty czwartek, zabawa zapustna z maskami, pijatyką i tańcami; współcześnie: zwyczaj górniczy, polegający na zabawie, organizowanej wyłącznie dla kobiet w tym samym czasie, gdy górnicy świętują swoją Karczmę Piwną. O północy uczestnicy Karczmy przybywają na Babski Comber i wspólna zabawa trwa do rana.

<sup>31</sup> Por. P. Zwiernik, *Konfraternia im. Ks. Jerzego Popiełuszki*, <[http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T02043\\_Konfraternia\\_Konin](http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T02043_Konfraternia_Konin)>, (data dostępu: 17.09.2014).

<sup>32</sup> Ks. Jerzy Popiełuszko (1947-1984) – polski duchowny, duszpasterz ludzi pracy, organizator słynnych Mszy za Ojczyznę w kościele pw. Św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu, zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, beatyfikowany dnia 6 czerwca 2010 roku w Warszawie. Por. M. Brzeziński, *Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko. Rys historyczny*, <<http://www.popieluszko.net.pl/xjerzy/biografia.php>>, (data dostępu: 17.09.2014).

litycznych; w 1986 „Sztuka sakralna”, w 1989 wystawę wydawnictw niezależnych); organizowano Rajdy Konfraterni, uroczystości rocznicowe i msze święte w intencji powstańca styczniowego o. Maksymiliana Tarejwy<sup>33</sup>, pielgrzymki na Jasną Górę i do Lichenia, coroczne opłatki dla środowiska „S”. Niektórzy członkowie Konfraterni byli zaangażowani w inne niezależne inicjatywy przy kościele św. Wojciecha (Katolicki Klub Dziennikarzy, Polska Organizacja Harcerska) i podziemnych struktur „S”, kolportowali wydawnictwa podziemne<sup>34</sup>. Konfraternia zajmowała się również troską o dzieci i młodzież. To spośród jej członków rekrutowali się trzej założyciele Polskiej Organizacji Harcerskiej, o której będzie mowa poniżej.

Drugim ważnym miejscem był Ośrodek Kultury Chrześcijańskiej przy parafii pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbego. Jako, że posiadała ona sporej wielkości salę widowiskową, odbywały się tu, począwszy od roku 1982, występy artystów, którzy wówczas bojkotowali tak zwaną reżimową telewizję i na scenach alternatywnych prezentowali treści narodowe i patriotyczne. Oprócz nich, gościli tu często znani satyrycy oraz dziennikarze. Wypada wymienić kilka nazwisk najbardziej wówczas znanych: Stefan Bratkowski, Jan Pietrzak, Jacek Fedorowicz, Krzysztof Kolberger, Anna Dymna, Katarzyna Łaniewska, Danuta Rinn czy Jerzy Zelnik. Te nielegalne spotkania dawały uczestnikom możliwość żywego kontaktu z nieocenzurowanym komentarzem politycznym, z polską poezją patriotyczną, ale również z satyrą, która na swój sposób pozwalała dokonywać oceny bieżących zdarzeń.

Zauważono wcześniej, iż w Koninie nie było wyższych uczelni, zaś rozwinęło się jedynie szkolnictwo na poziomie średnim, zwłaszcza technicznym. Dopiero w lipcu roku 1998 powstała Wyższa Szkoła Zawodowa, przemianowana później na Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Koninie. Jest to pierwsza rodzima uczelnia wyższa na terenie miasta. W roku 2007 otworzyła swe podwoje pierwsza niepubliczna uczelnia wyższa o rodowodzie konińskim, Wyższa Szkoła Kadr Menedżerskich w Koninie. Powstanie tej uczelni poprzedzone było dłuższym namysłem grupy ludzi, których łączyła troska o przyszłość miasta w kontekście jakościowych zmian, z którymi wypadnie się mierzyć na kolejnym etapie historii miasta, zwanym przez socjologów etapem postindustrialnym. Wydaje się, iż właśnie kończy się okres rozwoju Konina, oparty na łatwym do opisanego paradygmacie: decyzja władz centralnych – rządowe finansowanie inwestycji – zakontraktowany zbyt – stabilna praca. Nowy okres wypadnie opisywać przy użyciu zupełnie innych determinant: wolny rynek, konkurencja, konflikt, kryzys, zmiana, kreatywność, współdziałanie.

Do swobodnego poruszania się w tak odmienionej rzeczywistości społecznej przyuczają studentów wykładowcy Wyższej Szkoły Kadr Menedżerskich. Dobór kierunków studiów oraz realizowanych w ich ramach specjalności wynika z analizy potrzeb aktualnego rynku pracy. Jako, że na wytyczenie ścieżki kariery zawodowej mło-

<sup>33</sup> O. Maksymilian Tarejwo – (1832-1864) polski duchowny, kapucyn, kapelan Powstania Styczniowego, za pomoc powstańcom w wieku trzydziestu zaledwie stracony na błoniach konińskich dnia 9 lipca 1864 r. Był patronem Polskiej Organizacji Harcerskiej.

<sup>34</sup> P. Zwiernik, *Konfraternia im. Ks. Jerzego Popiełuszki*, <[http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T02043\\_Konfraternia\\_Konin](http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T02043_Konfraternia_Konin)>, (data dostępu: 17.09.2014).

dych ludzi nie ma łatwych recept, uczelnia kładzie nacisk na kształtowanie u swych przyszłych adeptów takich umiejętności, jak: samodzielne myślenie, współdziałanie, realne budżetowanie pomysłów, kreatywność, radzenie sobie ze stresem i niepowodzeniami. W roku 2011 opuścił mury uczelni pierwszy inżynier energetyk, wykształcony w Koninie. Począwszy od roku 1950 wszyscy inżynierowie zatrudniani w tutejszym kompleksie paliwowo-energetycznym legitymowali się dyplomami uczelni innych miast. Miasto Konin „dorobiło się” pierwszego własnego inżyniera dopiero niedawno.

Gdy mowa o elementach kulturotwórczych, a w ślad za nimi i miastotwórczych, wypada nadmienić o ważnym wydarzeniu, mającym miejsce w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. To właśnie w Koninie, przy wspomnianej już Konfraterni im. Ks. Jerzego Popiełuszki, zawiązała się i przez kilkanaście lat funkcjonowała niezależna, ogólnopolska organizacja harcerska, która nawiązała bezpośrednio do tradycji i wzorów z czasów założyciela skautingu gen. Roberta Baden-Powella i II Rzeczypospolitej<sup>35</sup>. Powstała w roku 1985 i istniała do roku 1997, kiedy to weszła w struktury Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Przyjęła nazwę Polskiej Organizacji Harcerskiej. Założyło ją trzech działaczy Związku Zawodowego „Solidarność”, by wyrazić czynny sprzeciw wobec gorszących zachowań ówczesnych działaczy Związku Harcerstwa Polskiego. Bezpośrednią przyczyną powstania POH było wyrzucenie z szeregów ZHP grupy zuchów i harcerzy, którzy wzięli udział we Mszy za Ojczyznę w mundurach harcerskich. Wówczas to członkowie Konfraterni, będący instruktorami harcerskimi, postanowili zająć się tą grupką odrzuconych, organizując dla nich zajęcia u św. Wojciecha w Morzysławiu.

„Analiza działalności organizacyjnej i wychowawczej POH wykazała szereg pozytywnych wartości, wniesionych [...] w rozwój ruchu harcerskiego w rodzącej się w tamtym czasie III Rzeczypospolitej, zarówno w samodzielnej działalności, jak i we współpracy z innymi środowiskami harcerskimi. Zasadniczą wartością programu wychowawczego POH był fakt powrotu do korzeni ruchu skautowego i harcerskiego, do Przyrzeczenia Harcerskiego, przyjętego w roku 1936 i Prawa Harcerskiego, którym w latach wojny i okupacji posługiwały się Szare Szeregi”<sup>36</sup>. W okresie swego kilkunastoletniego zaledwie istnienia zdołała POH wyartykułować swe własne deklaracje wychowawcze, ideowe, założyć regularne struktury terenowe, własną Drukarnię Harcerską oraz Harcerskie Liceum Ogólnokształcące. Wszystkie te idee dojrzewały przed rokiem 1989, a więc w czasach, gdy nie mówiło się jeszcze w Polsce ani o wolnym rynku, ani o swobodzie działalności gospodarczej, ani o niepublicznym szkolnictwie, zaś POH była przez pierwsze cztery lata istnienia organizacją nielegalną.

#### 4. ZAKOŃCZENIE

Wiele elementów składać się musi na to, by dynamicznie rozwijająca się społeczność osiągnęła wysoki stopień wewnętrznej integracji. Ponadto ów proces musi przebiegać jednocześnie na kilku płaszczyznach. Ważny jest wzrost liczebny, istotne

<sup>35</sup> Por. D. Wesółowski, *O wartościach w harcerskim mundurze*, WSKM, Konin 2011, s. 61.

<sup>36</sup> Por. tamże, s. 61-62.

znaczenie ma rozwój o charakterze ekonomicznym i industrialnym, jednak jeśli nie towarzyszy im przyrost spoiwa kulturowego, wówczas powstają jedynie nowoczesne skupiska niczym nie połączonych ze sobą osiedli mieszkaniowych, które zamieszkują liczni, anonimowi lokatorzy. Wydaje się, iż taki żywiołowy proces następował w Koninie w drugiej połowie XX wieku. Do dziś zachował się w języku potocznym zwyczaj nazywania kolejnych osiedli jedynie numerami. Osiedla te w istocie budowane były dla kolejnych grup zawodowych: jedna grupa bloków dla górników, inna dla hutników, inna jeszcze dla pracowników elektrowni. Współcześnie zaczyna dominować inny, mniej techniczny, bardziej stabilny i chyba bliższy kulturowym konotacjom kod rozpoznawczy: ulice, których nazwy dotyczą muzyków – to osiedle Zatorze, polskich królów – to Chorzeń willowy, kwiatów – to Chorzeń domów wielorodzinnych itd.

Rozwój kulturowy, którego elementem składowym jest rozwój intelektualny, jest w swej istocie procesem powolnym i znacznie mniej dynamicznym, niż ten przemysłowy. Na temat sukcesów okresu najbardziej burzliwego rozwoju miasta powstało sporo opracowań naukowych, publicystycznych i promocyjnych. Celem niniejszych dociekań było z kolei wskazanie i analiza tych elementów rzeczywistości życia społecznego Konina, które – w odniesieniu do jego bardzo ciekawej historii – zdają się świadczyć o rozwoju kulturowym miasta, wciąż pozostającego głównym ośrodkiem Wielkopolski Wschodniej.

#### HISTORICAL AND STATISTICAL ASPECTS OF THE CULTURAL DEVELOPMENT OF KONIN CITY IN THE 20TH CENTURY

##### Summary

A dynamic industrial development always implies changes in social and cultural structure. In this text, the author analyses such changes, and his main area of exploration is the rapidly developing community of Konin city in the second half of the 20th century. The author analyses various components of these changes against the background of the city's rich history from the historical, statistical, cultural and intellectual perspectives.

**Keywords:** local community, culture, intellectual development, industrial development

**Nota o Autorze:** dr Dariusz Tomasz Wesołowski jest doktorem nauk humanistycznych, socjologiem, wykładowcą i prorektorem Wyższej Szkoły Kadr Menedżerskich w Koninie. W swoich poszukiwaniach naukowych podejmuje tematykę społeczną, uwzględniając dwie zasadnicze koncepcje: wolność i wartość, a także praktyczne ich zastosowania w różnych obszarach aktywności społecznej i ekonomicznej człowieka.

**Słowa kluczowe:** społeczność lokalna, kultura, rozwój intelektualny, rozwój przemysłowy